

Od redakcji

XI zeszyt Dialogu jest świadectwem powstania i działalności Polsko-Izraelskiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego, które po latach przygotowań i rozmów ze strony psychiatrów polskich i izraelskich zainaugurowało swoje istnienie I Sympozjum zatytułowanym „Mit i tabu”.

To był czerwiec rok 1999, Centrum Kultury Żydowskiej w Krakowie. Kolejne lata przyniosły podróż psychiatrów polskich do Izraela i II Sympozjum „Przeszłość w teraźniejszości”. III Sympozjum „Akceptowana i nieakceptowana tożsamość” odbyło się znów w Krakowie w 2001r, poprzedzone sesją Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego “Psychiatria i totalitaryzm. Adam Szymusik in memoriam”, w kolejności zorganizowaną we współpracującym triologu Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, Polsko - Izraelskiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego oraz Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego, gdyż niemieccy psychiatrzy zawsze towarzyszyli polsko - izraelskim spotkaniom dyskretną obecnością.

Niezwykle trudny do zdefiniowania jest obszar działania Towarzystwa.

Polacy. Żydzi. Psychiatryzy.

Kraków - Jeruzolima.

Czas - Po wiekach współistnienia, po Holokauście, po latach milczenia, po latach równoległego badania problemu „ocalonego” - i po Jedwabnem. W tych jakże rozległych ramach podjęto zadanie wymiany doświadczeń w pracy z pacjentem „ocalonym” oraz próbę dialogowania polsko-żydowskiego. Ten w końcu niedługi czas istnienia Towarzystwa ma swoistą dramaturgię. Trzy spotkania dla wielu uczestników poruszające, zdołały zadzierzgnąć więź profesjonalną i ludzką. Wymianie doświadczeń zawodowych od początku towarzyszyło narastające podczas spotkań warsztatowych wzajemne poznanie osób w nim uczestniczących.

Nagła, przedwczesna śmierć jednego z założycieli Towarzystwa - Adama Szymusika, uświadomiła, iż uchwycono być może „ostatni moment”, by spotkać się mogli świadkowie wspólnej historii. Pomiędzy mitem a rzeczywistością, badaniem naukowym i terapią a poszukiwaniem źródeł pamięci, tożsamości, trwa zbiorowa kreacja modelowania kształtu Towarzystwa. Trudna jak rzeźba w glinie, kolejne dotknięcia wdzierającej się w teraźniejszość przeszłości zmieniają profile współtworzonego dzieła. Niezmienny jest punkt odniesienia, horyzont - Holokaust. Wciąż obecny - w cierpieniu ocalonych pierwszego i drugiego pokolenia, w pasującej się wciąż z nim tożsamości Żydów i Polaków. Mówił o tym Haim Dasberg:

„Dochodzę do wniosku, że powinniśmy raz na zawsze zerwać ze złudzeniem, że w sprawach Holokaustu istnieje możliwość obiektywnej lub neutralnej postawy - takiej możliwości nie ma! Nie ma tu obserwatorów, są tylko uczestnicy. Wszyscy należymy albo do drugiego, albo do pierwszego pokolenia, albo do tych, którzy stoją z boku i nigdy nie są bez winy, albo do tych, którzy podziwiają bohaterów, wreszcie do tych, którzy oskarżają słabych duchem. Wszyscy czujemy się winni lub odczuwamy potrzebę wyrównania krzywd, lub mamy inne roszczenia.

Możemy być także potomkami tych, którzy bezpośrednio doświadczyli Holokaustu, lub ich sąsiadami. Nie możemy uciec od faktu, że wszyscy jesteśmy włączeni w konflikty społeczne i polityczne, w takiej czy innej roli, które mogą doprowadzić do zorganizowanych form przemocy i jej masowych ofiar.”

From the Editor

The eleventh fascicle of *Dialog* is a testimony to the origin and activities of the Polish-Israeli Association of Mental Health: after years of preparation and discussion between Polish and Israeli psychiatrists it began its operations with the First Symposium on "Myth and Taboo".

It was held in June 1999, in the Jewish Culture Centre in Kraków. The next years brought the journey of Polish psychiatrists to Israel and the Second Symposium "The Past in the Present". The Third Symposium on 'Accepted and Unaccepted Identity' occurred again in Kraków, in 2001, and was preceded by a session of the Polish-German Association of Mental Health, entitled "Psychiatry and Totalitarianism. Adam Szymusik in Memoriam". It was organised by the collaborating partners in discussion: the Polish Psychiatric Association, the Polish-Israeli Association of Mental Health and the Polish-German Association of Mental Health, since German psychiatrists had always discreetly participated in Polish-Israeli meetings.

It is extremely difficult to delineate the area in which the Association operates:

Poles, Jews, psychiatrists;

Kraków and Jerusalem;

and Time: after centuries of co-existence, after the Holocaust, after years of silence, after years of parallel research on the problems of "survivors", and after Jedwabne. Within such a broad framework the Association faced the challenge of exchanging experience of working with the "survived" patient and attempted to conduct Polish-Jewish dialogue. Though not so long, the time of the Association's activity is marked by its special dramatic quality. The three symposia, so moving for many participants, allowed professional and interpersonal ties to form. From the very beginning, the exchange of professional experience was accompanied by growing familiarity between the participants, which developed in the course of workshops.

The sudden, premature death of one of the founders of the Association - Adam Szymusik, imparted the awareness that perhaps the last moment had been picked when the witnesses of shared history could meet. Between myth and reality, between research and therapy, and search for the sources of memory and identity, the Association continues to be collectively shaped, created, and modelled. The task is as difficult as moulding clay; any subsequent touch of the past, which invades the present, changes the profile of this common creation. The point of reference, the Holocaust, remains stable. It is always present in the suffering of survivors of the first and second generation, and in the identity of Jews and Poles, constantly trying to come to terms with it. This was commented upon by Haim Dasberg:

'My conclusion is that we should once and for all leave the notion aside that in matters of the Holocaust there is the possibility of objectivity or neutrality - There is not!! There are no observers, only participants. We are all either second generation or first generation, or bystanders who are never innocent, or admirers - of heroes, for instance, or accusers of the weak, for instance. We feel either guilty or unavenged, or have other claims.

Or we are offspring of those directly involved, or their neighbors. We cannot escape the fact that we are all involved in the social and political conflicts - in one role or another, that may lead to organized violence and mass victimization.'